

Sygn. akt XIV C 1383/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Przemysław Okowicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Perlicjan

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2016 r. w P.

sprawy z powództwa G. L., R. L., A. L. i P. L.

przeciwko (...) SA W W. przy uczestnictwie interwenienta ubocznego (...) SA w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) SA W W. na rzecz powódki G. L. kwotę 60.000 ( sześćdziesiąt tysięcy ) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty;
2. oddala żądanie powódki G. L. powyżej kwoty 60.000 ( sześćdziesiąt tysięcy ) zł;
3. zasądza od pozwanego (...) SA W W. na rzecz powoda R. L. kwotę 20.000 ( dwadzieścia tysięcy ) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty;
4. oddala żądanie powoda R. L. powyżej kwoty 20.000 ( dwadzieścia tysięcy ) zł;
5. zasądza od pozwanego (...) SA W W. na rzecz powoda A. L. kwotę 30.000 ( trzydzieści tysięcy ) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty;
6. oddala żądanie powoda A. L. powyżej kwoty 30.000 ( trzydzieści tysięcy ) zł;
7. zasądza od pozwanego (...) SA W W. na rzecz powoda P. L. kwotę 40.000 ( czterdzieści tysięcy ) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty;
8. oddala żądanie powoda A. L. powyżej kwoty 40.000 ( czterdzieści tysięcy ) zł;
9. kosztami sądowymi obciąża pozwanego i w związku z tym zasądza od niego na rzecz Skarbu Państwa ( Sądu Okręgowego w Poznaniu) kwotę 7.500 ( siedem tysięcy pięćset) zł;
10. kosztami zastępstwa procesowego obciąża strony w zakresie przez nie poniesionymi;
11. nie obciąża powodów wydatkami poniesionymi w sprawie opłaconymi przez Skarb Państwa.

P. Okowicki

**Sygn. akt XIV C 1383/13**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 listopada 2013 r. (data wpływu) powódka G. L. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki G. L. kosztów postępowania sądowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł, kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda R. L. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda A. L. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda P. I. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda P.I. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 19 lipca 2004 r. ok. godz. 19:00 między Z., a Z. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym kierujący pojazdem marki F. o nr rej. (...) B. L. (1) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierujący pojazdem przed włączeniem się do ruchu i wjazdem z drogi gruntowej na drogę główną nieskutecznie upewnił się o sytuacji na drodze i wyjechał na nią podczas zbliżania się z lewej strony samochodu marki R. (...), nie udzielając mu pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Wskutek wypadku śmierć poniósł pasażer pojazdu marki F. B. L. (2). Powodowie wystąpili do ubezpieczyciela jako sprawcy zdarzenia z dnia 19 lipca 2004 r. z wnioskiem o naprawienie szkody w związku z tragiczną śmiercią B. L. (2). Decyzją z dnia 23 lipca 2013 r. pozwana odmówiła wypłaty powodom jakichkolwiek kwot tytułem zadośćuczynienia. Jednocześnie w pozwie wskazano, że śmierć B.L. negatywnie wpłynęła na stan zdrowia fizycznego i psychicznego powodów, którzy w dalszym ciągu przeżywają stratę ojca i męża. (k. 2 -9)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powodów w całości kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz kwotą 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi wskazano, że do wypadku przyczynił się D. K., kierujący pojazdem r., który przekroczył dopuszczalną prędkość. Ponadto pozwany wskazał, że powziął informację, iż B.L. w chwili zdarzenia nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, co doprowadziło do zwiększenia obrażeń. Pozwany złożył wniosek o zawiadomienie (...) S.A. o toczącym się procesie i wezwanie go do wzięcia w nim udziału. W dniu 19 lipca 2004 r. D. K. był objęty ochroną ubezpieczeniową na mocy zawartej z (...) S.A. umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W przypadku ustalenia, że za śmierć B. I. odpowiedzialność ponoszą obaj uczestnicy zdarzenia z dnia 19 lipca 2004 r. pozwany będzie mógł żądać od (...) S.A. zwrotu odpowiedniej części świadczenia. Pozwany kwestionuje dopuszczalność domagania się przez powodów zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej wskazując, iż w niniejszej sprawie ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych spowodowane śmiercią poszkodowanych, gdyż taka podstawa odpowiedzialności nie została przewidziana w przepisach. Z ostrożności procesowej pozwany kwestionuje także żądanie pozwu co do zgłoszone wysokości. Zdaniem pozwanego brak jest podstaw do uznania jakoby powodowie w związku ze śmiercią B. L. (2) doznali krzywdy uzasadniającej zasądzenie na ich rzecz kwot po 80.000 zł. W ocenie pozwanego dochodzone niniejszym pozwem kwoty są wygórowane i nie odpowiadają stosunkom majątkowym społeczeństwa. Pozwany kwestionuje także żądanie przyznania stronie powodowej kosztów zastępstwa procesowego w kwocie dwukrotnej stawki minimalnej jako bezpodstawne z uwagi na brak uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy. Pozwany wnosi także o oddalenie powództwa w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych. (k. 78-84)

Pismem z dnia 19 maja 2014 r. (...) S.A. z siedzibą w W. zgłosiło przystąpienie jako interwenienta ubocznego po stronie pozwanej w związku z ubezpieczeniem D. K. w (...) S.A. w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC na podstawie polisy (...). Z ostrożności procesowej (...) S.A. z siedzibą w W. wskazał, iż wnosi o oddalenie roszczeń powodów, obciążenie powodów w całości kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Interwenient uboczny wskazał, iż charakter niniejszej sprawy, nakład pracy pełnomocnika powodów nie jest tego

rodzaju, by uzasadniał zadanie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 4.800 zł dla każdego z powodów, bowiem pozew jest typowy i powtarzalny.

W uzasadnieniu (...) S.A. z siedzibą w W. wskazał, że toczący się spór sądowy może spowodować ewentualną odpowiedzialność (...) S.A. z tytułu zawartej umowy w zakresie komunikacyjnego OC pana D. K.. W tym stanie rzeczy przystąpienie (...) S.A. do sprawy w charakterze interwenienta a ubocznego po stronie pozwanej jest uzasadnione. (k. 133 – 136)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 19 lipca 2004 r. ok. godz. 19:00 między Z., a Z. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) B. L. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierujący pojazdem przed włączeniem się do ruchu i wjazdem z drogi gruntowej na drogę główną nieskutecznie upewnił się o sytuacji na drodze i wyjechał na nią podczas zbliżania się z lewej strony samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), nie udzielając mu pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Wskutek wypadku śmierć poniósł pasażer pojazdu marki F. (...) B. L. (2).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 7 lipca 2005 r. B. L. (1) został uznany za winnego tego, że w dniu 19 lipca 2004 r. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Pismem z dnia 17 kwietnia 2013 r. G. L., R. L., A. L. i małoletni P. L. wystąpili do ubezpieczyciela z wnioskiem o naprawienie szkody w związku z tragiczną śmiercią B. L. (2) i wypłatę na rzecz każdego z nich kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej.

Decyzją z dnia 23 lipca 2013 r. pozwany odmówił wypłaty powodom jakichkolwiek kwot tytułem zadośćuczynienia.

/bezsporne, wyrok z dnia 7 lipca 2005 r. wraz z uzasadnieniem k. 15-27, odpis skrócony aktu zgonu k. 28, wezwanie do zapłaty k. 29-32, akta szkody k. 160-173, zeznania świadka B. L. (1) - nagranie rozprawy z dnia 25 czerwca 2014 r. k. 178, opinia sądowa z dnia 10 września 2015 r. k. 226-280, zeznania świadka B. P. – nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania świadka J. K. – nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powódki G. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda R. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda A. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda P. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330/

Powódka G. L. pozostawała w związku małżeńskim z B. L. (2) od około 23 lat. Z małżeństwa pochodzi pięciu synów. Przed wypadkiem powodowie wraz z B. L. (2) i jego rodzicami zamieszkiwali wspólnie w jednej nieruchomości. Rodzina utrzymywała się z prowadzenia gospodarstwa rolnego, którego głównym profilem była hodowla trzody chlewnej. Głównym gospodarzem był B. L. (2), a powódka wraz z synami pomagała mu w pracach gospodarskich. B. L. (2) uczył synów wykonywania różnorodnych prac i czynności. Sytuacja materialna rodziny była trudna. Relacje rodzinne były pozytywne i powodowie byli zgodni. Rodzina wspólnie spożywała posiłki, chodziła w niedzielę do K., wyjeżdżała nad morze, pracowała w gospodarstwie i spędzała uroczystości. B. L. (2) był dobrym i wspierającym człowiekiem, a w razie potrzeby pomagał także dalszej rodzinie i sąsiadom. Dla powodów był najważniejszym człowiekiem w hierarchii rodzinnej, który pomagał im rozwiązywać problemy.

/zeznania świadka K. T. – nagranie rozprawy z dnia 25 czerwca 2014 r. k. 178, zeznania świadka B. L. (1) – nagranie rozprawy z dnia 25 czerwca 2014 r. k. 178, zeznania powódki G. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda R. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda A. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda P. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330/

Powodowie byli w trakcie żniw. W dzień zdarzenia powód R. L. usłyszał uderzenie i pojechał rowerem na miejsce wypadku. Następnie wrócił do domu i poinformował rodzinę. Powódka poszła na miejsce zdarzenia.

Po zdarzeniu powodowie dokończyli żniwa i uzyskali pomoc przy żniwach od ich wujka. Wsparcie pozostałej części rodziny było wyłącznie okazjonalne.

Powodowie dalej prowadzili gospodarstwo rolne, chcieli kontynuować prace rozpoczętą przez zmarłego ojca.

W chwili zdarzenia powódka miała ukończone 44 lata. Po śmierci męża G. L. płakała, odczuwała rozpacz, pustkę i tęsknotę. Nie potrafiła poradzić sobie z zaistniałą sytuacją. Zażywała środki uspokajające, ale nie korzystała z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Poza powodami uzyskała wsparcie od siostry z Niemiec.

Powodowie R. L., A. L. i P. L. także bardzo przeżyli śmierć ojca. Czuli żal i smutek. Nie korzystali z pomocy psychologa i psychiatry. Powód A. L. w chwili zdarzenia miał 18 lat. Powód odczuwał brak ojca i często o nim myślał. Po wypadku z KRUS dopóki miał praktyki uzyskiwał rentę w wysokości ok. 400 zł. Następnie pracował przez okres 1-2 lat i wyjechał za granicę. Powód R. L. w momencie wypadku miał 17 lat. Po śmierci ojca rozpoczął edukację w zakresie stolarstwa, którą następnie przerwał i kontynuował wyłącznie praktyki. Powód przez okres nauki uzyskiwał rentę po ojcu. Powód P. L. w chwili zdarzenia miał 7 lat.

/zeznania świadka B. L. (1) – nagranie rozprawy z dnia 25 czerwca 2014 r. k. 178, zeznania powódki G. L. – nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda R. L. – nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda A. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda P. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330/

Aktualnie powodowie wciąż zamieszkują wspólnie w Z. i prowadzą gospodarstwo rolne. Rodzina wspiera się wzajemnie i może na siebie liczyć. Sytuacja finansowa powodów jest lepsza niż w przeszłości. W domu powodów pozostały zdjęcia i przedmioty zmarłego B. L. (2).

Powódka utrzymuje kontakty z najstarszym synem mieszkającym od ok. 10 lat w Niemczech, który ma dwoje małoletnich dzieci, z którymi widzi się średnio raz w roku. W związku z tym powódka czuje się potrzebna, ponieważ pomaga najbliższym. Do chwili obecnej powódka nie może pogodzić się z odejściem męża, zażywa środki uspokajające, ma problemy ze snem i płacze na myśl o mężu. Przechodząc przez podwórze przypomina sobie o śmierci męża, ponieważ widzi miejsce wypadku. G. L. nie jest związana z nowym partnerem. Cierpi na schorzenia somatyczne tj. podwyższony cukier i cholesterol oraz ma chorobę lokomocyjną. Gospodarstwo rolne przepisała na syna B. ok. 6 lat temu i przeszła na emeryturę. Otrzymuje emeryturę z KRUS w wysokości ok. 620 zł miesięcznie.

Jeśli chodzi o powoda R. L. to obecnie jest stanu wolnego i nie ma problemów zdrowotnych. Powód pracuje jako stolarz i uzyskuje minimalne wynagrodzenie.

Powód A. L. do chwili obecnej codziennie myśli o ojcu i odczuwa jego brak. Odwiedza jego grób średnio 1-2 razy w miesiącu. Powód jest obecnie bezrobotny i pomaga bratu B. w gospodarstwie. Jest stanu wolnego.

Powód P. L. wciąż odczuwa brak ojca. Uczy się w II klasie Technikum o profilu technik pojazdów samochodowych. Od około trzech lat ma sympatię.

/zeznania powódki G. L. – nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda R. L. – nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda A. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330, zeznania powoda P. L. - nagranie rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 330/

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Ich autentyczność i moc dowodowa nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Sąd dał wiarę sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii sądowej z dnia 10 września 2015 r. w całości. Opinia została sporządzona przez specjalistów w dziedzinie rekonstrukcji wypadków drogowych, techniki samochodowej oraz wyceny wartości, kosztów i jakości napraw pojazdów samochodowych dr inż. B. P. oraz w dziedzinie medycyny sądowej dr med. J. K.. W ocenie Sądu opinia jest jasna i nie budzi wątpliwości. Z ustaleń biegłych

wynika, iż B. L. (2) z największym prawdopodobieństwem miał zapięte pasy w momencie wypadku dnia 19 lipca 2004 r. i to ustalenie Sąd przyjął za własne.

Wprawdzie wskazać należy, że strona pozwana i interwenient uboczny wskazywali na swoje wątpliwości dotyczące zapięcia pasów przez pasażera B. L. (2) w chwili wypadku oraz przyczynienia się do zaistniałego zdarzenia przez D. K. to biegli wyjaśnili w sposób wyczerpujący zaistniałe wątpliwości na posiedzeniu dnia 23 marca 2016 r., a Sąd uznał ich twierdzenia za wiarygodne. W ocenie Sądu wypowiedzi biegłych były spójne, rzeczowe i obiektywne. Biegli w prawidłowy sposób oparli się na posiadanej wiedzy, przedłożonych dokumentach i wyciągnęli z nich logiczne wnioski, podnosząc, iż położenie poszkodowanego po wypadku, jego obrażenia oraz konstrukcja danego modelu samochodu wskazuje, że w trakcie zdarzenia miał on zapięte pasy bezpieczeństwa, a w trakcie uderzenia uległy one zerwaniu. Jednocześnie wskazać należy, że nie ma żadnych dowodów wskazujących na okoliczność, iż B. L. (2) nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

W ocenie Sądu wiarygodne w całości są twierdzenia świadka K. T.. Świadek jest sąsiadem powodów. Jego wypowiedzi były spójne i obiektywne. Sąd nie znalazł żadnych podstaw by odmówić zeznaniom świadka wiarygodności.

Wypowiedzi świadka korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu wiarygodne są wypowiedzi świadka B. L. (1). Były one rzetelne i sumienne. Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić im wiarygodności.

Zdaniem Sądu całkowicie wiarygodne są wypowiedzi świadka D. K.. Należy je uznać za rzeczowe i konkretne.

Jednocześnie wskazać należy, iż jeśli o informacje dotyczące ewentualnego przyczynienia się do wypadku D. K., na gruncie niniejszej sprawy nie miały istotnego znaczenia i nie stanowiły jej przedmiotu.

W ocenie Sądu na pełną wiarygodność zasługują twierdzenia powódki G. L.. Jej wypowiedzi były sumienne i rzeczowe. Zeznania powódki są zgodne ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym oraz obiektywnie odnoszą się do jej sytuacji przed wypadkiem męża oraz skutków zdarzenia w życiu powódki.

Podobnie należy ocenić wypowiedzi powodów R. L., A. L. i P. L.. Ich zeznania były rzetelne i logiczne. Twierdzenia powodów są korelują ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym i są adekwatne do rzeczywistej sytuacji przed i po śmierci ojca powodów.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. wynika z zawarcia przez posiadacza pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), B. L. (1), który spowodował wypadek komunikacyjny, ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Zdarzenie miało miejsce w dniu 19 lipca 2004 r. i będą miały do niego zastosowanie przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W myśl art. 34 ust. 1 (w brzmieniu obowiązującym do dnia 11 lutego 2012 r.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Jednocześnie zgodnie z art. 35 ww. ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Podstawą roszczenia powoda w niniejszej sprawie stanowi art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc.

W myśl art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Trudno jest wycenić tę krzywdę. W każdym razie każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., OSPiKA 1975, nr 7, poz. 171). Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy i jeżeli jest sporządzane uzasadnienie powinny okoliczności te znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Art. 23 kc zawiera przykładowy katalog dóbr osobistych podlegających ochronie i zalicza do nich w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Natomiast z art. 24 § 1 kc wynika, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W tym miejscu wskazać należy, że wprowadzenie do kodeksu cywilnego art. 446 § 4 kc nie oznacza, iż przed 3 sierpnia 2008 r. art. 448 kc nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, gdyż prowadziłoby to do istotnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. w sprawie III CZP 32/11 Sąd wskazał jednoznacznie, iż możliwe jest przyznanie najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Wprowadzenie art. 446 § 4 kc miało na celu zawężenie kręgu osób uprawionych do zadośćuczynienia oraz ułatwienie dochodzenia zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych przesłanek poza wymienionymi w tym przepisie. Po wprowadzeniu art. 446 § 4 kc podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi zatem art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CK 307/2009, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010). Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r. Sąd Najwyższy wskazał na dopuszczalność zastosowania art. 448 kc w związku z art. 24 kc: „w orzecznictwie przyjęta została koncepcja, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek

polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym, a osobą zainteresowaną”.

Wskazać należy, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na gruncie art. 448 kc. Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje także obowiązek zapłaty zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy. Skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12).

W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że w związku z bezprawnym działaniem sprawcy wypadku, w wyniku, którego nastąpiła śmierć B. L. (2) doszło do naruszenia dobra osobistego polegającego na utracie szczególnej więzi rodzinnej, jaką niewątpliwie jest relacja małżeńska oraz rodzicielska, co spowodowało cierpienie i ból u powodów. W związku z czym zasadne było domaganie się przez nich od pozwanego zadośćuczynienia z tego tytułu, a zarzuty pozwanego w tym zakresie należało uznać za niezasadne.

Jednocześnie zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Pozwany wskazywał, iż D. K., kierujący samochodem marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...) przyczynił się do zaistnienia wypadku. Jednocześnie mężczyzna nie jest poszkodowanym, o którym mowa w przedmiotowym artykule, stąd Sąd nie badał szczegółowo niniejszej kwestii w danym postępowaniu. Jeśli chodzi o przyczynienie się samego poszkodowanego tj. B. L. (2), które miałyby polegać na nie posiadaniu przez niego zapiętych pasów bezpieczeństwa w trakcie wypadku to okoliczność ta w żaden sposób nie została ono wykazane, a Sąd nie może opierać się w tym zakresie na bezpodstawnych przypuszczeniach strony pozwanej i interwenienta ubocznego. Wykazano, że w przedmiotowym wypadku mogło zdarzyć się tak, że zarówno kierujący, jak i pasażer byli zapięci pasami bezpieczeństwa, jednakże w trakcie zderzenia mocowanie pasa uległo wyrwaniu i pas bez widocznych uszkodzeń, uwolnił zapięte nim osoby, co umożliwiło wyrzucenie ich z pojazdu przez otwarte drzwi kierowcy. Co więcej na posiedzeniu dnia 23 marca 2016 r. biegli podnieśli, że z największym prawdopodobieństwem, przy uwzględnieniu położenia i obrażeń kierowcy i pasażera, pasy bezpieczeństwa były zapięte w trakcie wypadku. Biegły wskazał nawet, że część obrażeń w obrębie tułowia B. L. (2) mogło być wynikiem oddziaływania pasa bezpieczeństwa na tułów. Nie było zatem podstaw, by uznać, że poszkodowany B. L. (2) nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa w trakcie wypadku i w ten sposób przyczynił się do zaistniałej szkody.

Przechodząc do rozważań odnoszących się do ustalenia zasadnej wysokości dochodzonych roszczeń przede wszystkim podnieść należy, że więź między małżonkami jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich. Rozerwanie tej więzi przez śmierć jednego z małżonków, w sytuacji gdy relacje małżeńskie były dobre, niewątpliwie wywołuje poczucie bólu, pustki i rozpacz. Na podstawie zasad doświadczenia życiowego oczywiste jest, iż adaptacja do zmian wywołanych traumatycznym wydarzeniem życiowym, które spotkało powódkę jest trudnym i wymagającym czasu doświadczeniem. Nagła śmierć współmałżonka, z którym wspólnie dzieli się wszelkie obowiązki i wzajemnie wspiera, jest zawsze przeżyciem dramatycznym, wywołującym negatywne konsekwencje na płaszczyźnie fizycznej, psychicznej i emocjonalnej.

Powódka żądała zasądzenia kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża. Relacje łączące powódkę G. L. z mężem były pozytywne, a małżonkowie zgodni. Powódka pozostawała w związku małżeńskim z B. L. (2) przez około 23 lata, co na podstawie zasad doświadczenia życiowego, należy uznać za bardzo długi okres. Powódka spędzała dużo czasu z mężem, małżonkowie wspólnie wykonywali wiele czynności gospodarskich i domowych, wychowali pięcioro dzieci, razem spożywali posiłki i wzajemnie się wspierali. W chwili tragicznego zdarzenia powódka miała 44 lata, stąd gdyby to śmierci B. L. (2) nie doszło, na podstawie zasad doświadczenia życiowego, powódka wraz z mężem mieliby szansę na wiele dalszych wspólnych lat życia. Po śmierci męża powódka była załamana i bardzo często płakała. Tęskniła za mężem i spoczął na niej ciężar wychowania dzieci. Powódka zażywała środki uspokajające. Do chwili obecnej G. L. często myśli o mężu, odwiedza jego grób, zażywa środki farmaceutyczne. Ponadto mówienie o mężu wywołuje u

powódki silne emocje i łzy, a powódka przechodząc przez podwórko widzi miejsce wypadku i przypomina sobie o mężu. G. L. od momentu wypadku nie nawiązała relacji z innym parterem.

W związku z powyższym śmierć B. L. (2) była dla powódki przeżyciem niezwykle dramatycznym, z którym ciężko się pogodzić. Jest to tym bardziej zasadne mając na uwadze fakt, że była to śmierć tragiczna oraz że nastąpiła ona nagle i niespodziewanie.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie istnieją podstawy do tego, aby uznać, że kwotą adekwatną do stopnia krzywdy odczuwanej przez powódkę po śmierci męża jest suma 60.000 zł.

Jednocześnie w ocenie Sądu żądanie powódki ponad kwotę 60.000 zł było bezzasadne. Miarkując wysokość zasądzonej kwoty Sąd miał na uwadze rzeczywiste relacje łączące powódkę z mężem i ich sytuację życiową. Sąd przyznając powódce całą dochodzoną kwotę pominałby podstawową funkcję zadośćuczynienia jaką jest rekompensata za krzywdę, ponieważ zasądzona kwota byłaby wygórowana.

Przede wszystkim wskazać należy, że B. L. (2) wykonywał prace gospodarskie i często pomagał innym ludziom w pracach, co niewątpliwie wymagało od niego poświęcania czasu i zaangażowania i wpływało na ilość czasu spędzanego wspólnie z żoną. Pomimo przeżytej po śmierci męża traumy powódka potrafiła samodzielnie funkcjonować i nie korzystała z opieki psychologiczno-psychiatrycznej. G. L. pozostała we wspólnym gospodarstwie z czterema synami, którzy jak sama wskazała, wspierają ją psychicznie i finansowo, a na których zawsze może liczyć. Powódka nie pozostała więc całkowicie osamotniona. Co więcej po zaistniałym zdarzeniu powódka była wspierana przez swoją siostrę. G. L. ma także dwoje wnuków, z którymi widzi się co najmniej raz w roku, co stanowi dla niej źródło radości, motywacji i sprawia, że powódka czuje się potrzebna, co sama podniosła.

W związku z powyższym Sąd oddalił roszczenie powódki o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci męża powyżej kwoty 60.000 zł.

Jeśli chodzi o powodów R. L., A. L. i P. L. to wskazać należy, że relacje między rodzicami, a dziećmi są szczególnie istotne w życiu każdego człowieka. Rozerwanie tej więzi przez śmierć rodzica wywołuje poczucie pokrzywdzenia oraz żal u dziecka, bez względu na wiek i etap życia. Każdy z powodów wnosił o zasądzenie kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia na swoją rzecz.

Przed wypadkiem powodowie wraz z rodzicami i dziadkami zamieszkiwali wspólnie w jednej nieruchomości. Rodzina utrzymywała się z prowadzenia gospodarstwa rolnego. Głównym gospodarzem był B. L. (2), a synowie pomagali mu w pracach gospodarskich. B. L. (2) uczył synów wykonywania różnorodnych prac i czynności. Relacje rodzicielskie były pozytywne, między ojcem, a synami nie dochodziło do większych nieporozumień. Rodzina wspólnie spożywała posiłki, chodziła w niedzielę do K., wyjeżdżała nad morze, pracowała w gospodarstwie i spędzała uroczystości. B. L. (2) był dla synów najważniejszym człowiekiem w hierarchii rodzinnej, który pomagał im rozwiązywać problemy i wspierał w każdej sytuacji. W związku z tym powodowie R. L., A. L. i P. L. bardzo przeżyli śmierć ojca.

Powód P. L. w chwili zdarzenia miał 7 lat, zatem był na wczesnym etapie rozwoju. Powód wciąż odczuwa brak ojca. Obecnie uczy się w II klasie Technikum o profilu technik pojazdów samochodowych. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, z uwagi na wiek powoda po śmierci ojca utracił on poczucie stabilizacji i wsparcia, które zapewniało mu zaangażowanie ojca w proces wychowawczy. Miało to niewątpliwie duże znaczenie, a przez tę okoliczność poczucie bezpieczeństwa wynikające z więzów rodzinnych było u powoda zaburzone. Przyjąć należy, że w momencie śmierci ojca powód był małoletnim chłopcem potrzebującym zainteresowania i aprobaty ojca. Niewątpliwie zatem brak aktywnego udziału ojca w wychowaniu syna mógł odbić się negatywnie na dalszym rozwoju emocjonalnym P. L., który w momencie śmierci B. L. (2) był w okresie intensywnego rozwoju i potrzebował męskich wzorców.

Z kolei powód R. L. w momencie wypadku miał ukończone 17 lat. Po śmierci ojca rozpoczął edukację w zakresie stolarstwa, którą następnie przerwał i kontynuował praktyki. Ostatecznie pracuje jako stolarz i uzyskuje wynagrodzenie minimalne.



Powód A. L. w chwili zdarzenia miał ukończone 18 lat. Jednocześnie wskazywał, iż do dnia dzisiejszego codziennie myśli o ojcu i regularnie odwiedza jego grób, co z pewnością świadczy o silniejszym przeżywaniu straty. Ponadto od pewnego czasu jest osobą bezrobotną i nie może osiągnąć stałości w swojej aktywności zawodowej, na co być może ma pewien wpływ ma przedmiotowy wypadek i utrata ojca.

W tym miejscu, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i praktyki sądowej wskazać należy, iż stopień poczucia krzywdy jest inny po stracie rodzica przez małoletnie dziecko, a inny, gdy odejścia rodzica doświadcza dziecko na późniejszym etapie rozwoju emocjonalnego. Naturalną sytuacją jest okoliczność, że dzieci usamodzielniają się, poniekąd odłączają się od rodziców celem koncentrowania się na osobistych priorytetach. Zatem silna więź rodzicielska zbudowana w dzieciństwie, wraz z dorastaniem dziecka, ulega istotnemu przekształceniu i swoistemu osłabieniu. W związku z tym Sąd uznał za zasadne przyznanie najwyższej kwoty tytułem zadośćuczynienia powodowi P. L., który w chwili zdarzenia miał zaledwie 7 lat i nie miał możliwości zbudowania silnej oraz trwałej relacji z ojcem.

Jednocześnie pomimo przeżytej po śmierci ojca traumy powodowie potrafili samodzielnie funkcjonować, nie zrezygnowali z prowadzenia gospodarstwa rolnego i prawidłowo wykonywali swoje obowiązki domowe oraz gospodarskie. Zaraz po śmierci ojca powodowie dokończyli we własnym zakresie żniwa. Sąd pragnie wskazać, że po śmierci B. L. (2) powodowie nie korzystali z opieki psychologicznej lub psychiatrycznej. Obecnie powodowie prawidłowo wykonują wszystkie spoczywające na nich obowiązki, a gospodarstwo rolne, przynosi nawet większe dochody niż w przeszłości. Co więcej pomimo tego, że powodowie utracili ukochaną osobę, z którą łączyły ich bliskie więzi to nie pozostali sami. Powodowie wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe i rolne, wspierają się wzajemnie i bezwzględnie mogą liczyć na swoje wsparcie, co kilkakrotnie podkreślali. Wykazują się przy tym samodzielnością. Ponadto matka powodów wymaga ich większego wsparcia i opieki, stąd niewątpliwie okoliczność ta stanowi motywację do działania i sprawia, że powodowie czują się potrzebni. Powód P. L. spotyka się także od kilku lat ze swoją sympatią. Jednocześnie wraz z upływem czasu intensywność przeżywania traumy uległa znacznemu zmniejszeniu i w żaden sposób nie utrudnia powodom normalnego funkcjonowania w chwili obecnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za odpowiednie zasądzenie tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda R. L. kwotę 20.000 zł, na rzecz A. L. kwotę 30.000 zł oraz na rzecz powoda P. L. kwotę 40.000 zł, różnicując zasądzone kwoty na podstawie wieku powodów w momencie zdarzenia oraz skutków traumatycznego przeżycia odczuwanych do dnia dzisiejszego. Sąd przyznając powodom całą dochodzoną przez nich kwotę pominałby podstawową funkcję zadośćuczynienia jaką jest rekompensata za krzywdę, ponieważ zasądzona kwota byłaby zbyt wysoka. Żądania powodów przewyższające zasądzone sumy nie znajdowały oparcia w dokonanych ustaleniach i należało je uznać za wygórowane, stąd zostały oddalone.

O odsetkach od zasądzonych kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c.

Zgodnie z przepisami zakład ubezpieczeń wypłaca świadczenie w terminie 30 dni od złożenia zawiadomienia o szkodzie. Początkowym dniem okresu, za który powodowie dochodzą odsetek, jest przy uwzględnieniu 7-dniowego okresu na obieg korespondencji – dzień następujący po dniu, w którym upłynął powyższy termin ustawowy tj. 27 maja 2013 r. Sąd uznał niniejsze roszczenie za zasadne i przyznał odsetki od zasądzonych kwot od dnia 27 maja 2013 r.

W świetle powyższego Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym, drugim, trzecim, czwartym, piątym, szóstym, siódmym i ósmym wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie dziewiątym, dziesiątym i jedenastym wyroku.

Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2014 r. powodowie zostali zwolnieni od kosztów sądowych w całości.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025, ze zm.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał

obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W związku z tym, że pozwany przegrał proces w części należało zasądzić od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 7.500 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni tj. 5% od zasądzonych świadczeń tytułem opłaty sądowej (150.000 zł \* 5%).

Każda ze stron poniosła koszty zastępstwa procesowego w podobnym zakresie, a pozwany przegrał i wygrał proces w ok. 50%, zatem Sąd obciążył kosztami zastępstwa procesowego strony w zakresie w jakim zostały przez nie poniesione. Jednocześnie Sąd nie obciążył powodów wydatkami poniesionymi w sprawie opłaconymi przez Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSO Przemysław Okowicki